

Sygnatura akt VIII Ga 313/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 listopada 2013 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Krzysztof Górski (spr.)

Sędziowie: SO Anna Budzyńska

SR del. Aleksandra Wójcik-Wojnowska

Protokolant: sekr. sądowy Monika Ziębakowska

po rozpoznaniu w dniu 22 listopada 2013 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa R. G.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w C.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z dnia 16 maja 2013 roku, sygnatura akt X GC 969/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I. w ten sposób, że zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 9.760,58 zł (dziewięć tysięcy siedemset sześćdziesiąt złotych pięćdziesiąt osiem groszy) z ustawowymi odsetkami od dnia 4 czerwca 2012 roku oraz ustawowe odsetki od kwoty 2.984,45 zł (dwa tysiące dziewięćset osiemdziesiąt cztery złote czterdzieści pięć groszy) za okres od 4 czerwca 2012 roku do dnia 15 czerwca 2012 roku, oddalając powództwo w zakresie żądania kwoty 883,23 zł (osiemset osiemdziesiąt trzy złote dwadzieścia trzy grosze) z ustawowymi odsetkami od dnia 4 czerwca 2012 roku;

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.200 zł (jeden tysiąc dwieście złotych) tytułem kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

SSO A. Budzyńska SSO K. Górski SSR del. A. Wójcik-Wojnowska

Sygn. akt VIII Ga 313/13

UZASADNIENIE

W dniu 8 czerwca 2012 roku powód R. G. wniósł pozew przeciwko pozwanej (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w C. o zapłatę kwoty 13.628,26 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty i kosztami procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwu wskazano, że powód w okresie pozostawania z pozwanym w stosunkach handlowych dokonywał na jego rzecz sprzedaży i dostawy oleju rzepakowego. Strony ustaliły odroczone termin płatności należności. Towar był dostarczany pozwanemu w dacie wystawiania faktur

VAT, a jego odbiór kwitowany przez pracowników pozwanego na wystawianych dokumentach WZ. We wszystkich tych fakturach ustalony został odroczony termin płatności. Pozwana dokonała płatności objętych fakturami VAT z opóźnieniem. Kwotę żądania pozwu stanowiły odsetki ustawowe za okres opóźnienia (od dnia wymagalności do dnia zapłaty) w spełnieniu przez pozwanego świadczenia pieniężnego na rzecz powoda tytułem zapłaty za zakupiony towar.

Wezwanie do uregulowania odsetek za zwłokę pozostało bez odpowiedzi i nie doprowadziło do zapłaty należności.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 2 sierpnia 2012 roku, sygn. akt X GNC 1679/12 Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie uwzględnił powództwo oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania.

W sprzeciwie pozwana zaskarżyła w całości nakaz zapłaty i wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki kosztów postępowania. Pozwana podniosła zarzuty przedawnienia roszczenia, co do wszystkich odsetek naliczonych przez powoda z tytułu sprzedaży towarów do dnia 4.06.2010 roku, tj. za należności za okres ponad dwuletni. Nadto pozwana zarzuciła nadużycie prawa podmiotowego poprzez żądanie odsetek za okres ponad 30 dni od daty wystawienia faktury, w sytuacji gdy powód w sposób dobrowolny wskazywał termin zapłaty 90 dni, co stanowiło jedynie częściową rekompensatę stosowanej przez powoda wyższej ceny, jak również wprowadzenie w błąd pozwanej poprzez podstępne zapewnienie przez powoda, że ustalony przez niego 90 dniowy termin zapłaty za dostarczone towary nie będzie kwestionowany, jak również zapewnienie, że odsetki za czas ponad 30 dni nie będą przedmiotem roszczeń ze strony powoda. Pozwana jednocześnie wskazała, iż uregulowała należność w kwocie 2.984,45 zł tytułem zapłaty odsetek, tytułem należności wynikających z wezwania do zapłaty, które zawierało identyczne jak w uzasadnieniu pozwu zestawienie należności wynikających z opóźnienia w zapłacie należności głównej.

W piśmie z dnia 21.02.2013 r. powód ograniczył żądanie pozwu o kwotę 2.984,45 zł z uwagi na dokonanie zapłaty tej kwoty przez pozwaną w toku niniejszej sprawy. Pozwana wyraziła zgodę na cofnięcie powództwa w powyższym zakresie na rozprawie w dniu 7.05.2013 r.

Wyrokiem z dnia 16 maja 2013 roku Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 10.643,81 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 31.021,09 zł od dnia 4 czerwca 2012 roku, umorzył postępowanie co do kwoty 2.984,45 zł oraz zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 3.099 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Wyrok powyższy sąd oparł na ustaleniu, że powód R. G. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...) w ramach współpracy z pozwaną (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w C. sprzedawał i dostarczał na jej rzecz olej rzepakowy. W dniach każdorazowej dostawy towaru pozwanej, powód wystawiał faktury VAT, zawierające wskazanie zakupionego towaru, jego ilość, cenę oraz termin płatności faktury odroczony o 30 dni od daty wystawienia faktury. Jednocześnie pracownik pozwanej kwitował odbiór towaru podpisem na dokumencie Wz.

Pozwana regulowała należności z faktur z opóźnieniem. Na podstawie terminów i wysokości odnotowanych wpłat powód sporządziła zestawienie, z którego wynikały terminy zapłaty poszczególnych należności oraz w jakich terminach pozwana regulowała należności wynikające z poszczególnych faktur VAT. Sąd powołał przedmiotowe zestawienie w całości

Przystępując do rozważań Sąd wskazał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości. Podstawę prawną roszczenia stanowił art. 481 § 1 k.c. Stosunek zobowiązaniowy łączący powódkę z pozwaną wypełniał wszystkie elementy przedmiotowo istotne charakterystyczne dla umowy sprzedaży w rozumieniu art. 535 k.c.

W chwili zamknięcia rozprawy aktualne żądanie powódki obejmowało kwotę 10.643 zł, co wynikało z częściowego cofnięcia pozwu. Powód cofnęła powództwo w zakresie kwoty 2.984,45 zł, w związku z dokonaną przez pozwaną w toku procesu częściową zapłatą, która została zaliczona w poczet należności z tytułu odsetek za opóźnienie płatności za fakturę VAT nr (...) z dnia 23.03.2009 roku oraz w części za opóźnienie płatności za fakturę VAT nr (...) z dnia 14.04.2009 roku. Pozwana wyraziła zgodę na cofnięcie pozwu, co spowodowało konieczność umorzenia postępowania na podstawie art. 233 k.p.c.

Odnosząc się do meritum sprawy Sąd powołał art. 6 k.c. i wskazał, że skoro pozwana wskazywała na okoliczności które według niej zwalniały ją z obowiązku zapłaty odsetek ustawowych za opóźnienie w zapłacie ceny, to powinna była te okoliczności udowodnić. Analizując wszelkie aspekty współpracy handlowej stron z perspektywy dostępnego materiału dowodowego Sąd doszedł do wniosku, iż nie istnieją przekonujące argumenty przemawiające za prawdziwością twierdzeń pozwanej w kwestii umożliwiania spłaty bieżących należności według dłuższego niż w fakturach terminu płatności. Sąd nie znalazł dostatecznych podstaw do potwierdzenia wersji pozwanej, w której wskazywała na ustalenia między przedstawicielami stron wydłużającymi termin płatności każdej z faktur o 90 dni. Sąd stwierdził, że sprzedawca zależnie od ustnych ustaleń wyznaczał pozwanej 30 - sto bądź 90 -cio dniowy termin płatności za dostarczony towar, co wskazuje jednoznacznie, że w tym właśnie okresie czasu oczekiwał spełnienia świadczeń przez pozwaną. Wobec braku podstaw do odmiennych ustaleń, Sąd uznał ponadto, że w pełni wiążący dla pozwanej był termin płatności oznaczony w fakturach, który nie został w ramach prowadzonej współpracy w żadnej wyraźnej formie zmieniony czy też wyłączony.

Ustosunkowując się do zarzutu przedawnienia roszczenia Sąd powołał treść art. 118 k.c. oraz wskazał, że pozwana powołała się na konieczność zastosowania wobec roszczenia powoda szczególnego przepisu art. 554 k.c. zgodnie z którym roszczenia z tytułu sprzedaży przedawniają się z upływem dwóch lat. Nie ulegało wątpliwości, że przedmiot żądania pozwu obejmował skapitalizowane należności odsetkowe z tytułu wykonanych umów sprzedaży. Jednak należności główne z faktur, od których powódka naliczyła odsetki za opóźnienie w notach zostały już w całości uregulowane. Roszczenie o zapłatę odsetek z tytułu opóźnienia traktować należy jako świadczenie okresowe w rozumieniu art. 118 k.c. które ulega przedawnieniu z upływem trzyletniego terminu przedawnienia. Jak przyjmuje się w orzecznictwie roszczenie o odsetki za opóźnienie przedawnia się najpóźniej z chwilą przedawnienia roszczenia głównego. Pogląd ten dotyczy sytuacji, kiedy roszczenie główne uległo przedawnieniu, nie znajduje natomiast zastosowania do takich stanów, które miały miejsce w niniejszej sprawie, w których roszczenie o świadczenie główne wygasło przed upływem terminu przedawnienia, na przykład na skutek jego wykonania. Tutaj na czoło wysuwa się nie upływ terminu przedawnienia roszczenia głównego, lecz następujące przed upływem terminu przedawnienia zdarzenie powodujące wygaśnięcie roszczenia głównego. Wspomniane zdarzenie potwierdza, że roszczenie to istniało i tym samym daje podstawę do uznania, że pozostałe w mocy roszczenia uboczne uległy z chwilą tego zdarzenia niejako przekształceniu w roszczenia samodzielne. W związku z tym przedawnienie ich powinno być odtąd rozpatrywane całkowicie samodzielnie.

W konkluzji Sąd stwierdził, że termin przedawnienia dochodzonych roszczeń z tytułu odsetek przekształconych w samoistny kapitał wynosił trzy lata. Datę wymagalności roszczenia wyznaczał w każdym przypadku termin płatności faktury. Po uwzględnieniu terminu wymagalności najwcześniejszej z faktur oraz trzyletniego okresu przedawnienia, należało przyjąć, że w wyniku skutecznego wniesienia pozwu w dniu 4 czerwca 2012 roku doszło do przerwania biegu przedawnienia roszczeń o odsetki, które powstały po dniu złożenia pozwu.

Końcowym terminem naliczania odsetek był dzień, w którym nastąpiła zapłata roszczeń głównych. Odsetki ustawowe od zasądzonej należności przysługiwały na podstawie art. 482 § 2 k.c.. Powód wniósł pozew w dniu 4 czerwca 2012 roku i od tej daty przysługiwały mu dalsze odsetki ustawowe.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Wyrok powyższy zaskarżyła pozwana w całości zarzucając:

1. Obrazę prawa materialnego, tj. art. 554 k.c. - przez niezastosowanie tego przepisu i błędną jego wykładnię, a polegającą na uznaniu, iż nie nastąpiło przedawnienie roszczeń objętych pozwem;
2. Obrazę przepisów postępowania i błędy w ustaleniach faktycznych mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania i zastępstwa adwokackiego za obie instancje według norm przepisanych lub ewentualnie zwrot sprawy Sądowi Rejonowemu Szczecin-Centrum w Szczecinie Wydział X Gospodarczy do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu wskazała, że podtrzymuje wszelkie zarzuty podniesione już w sprzeciwie, tj.:

a. przedawnienie roszczenia co do wszelkich odsetek naliczonych przez powoda z tytułu sprzedaży towarów do dnia 4 czerwca 2010 roku, tj. za należności za okres ponad dwuletni;

b. nadużycie prawa podmiotowego poprzez żądanie odsetek za okres ponad 30 dni od daty wystawienia faktury, w sytuacji gdy powód w sposób dobrowolny wskazywał termin zapłaty 90 dni co stanowiło jedynie częściową rekompensatę stosowanej przez powoda wyższej ceny;

c. wprowadzenie w błąd pozwanej przez podstępne zapewnienie powoda, że ustalony przez niego 90 dniowy termin zapłaty za dostarczone towary nie będzie kwestionowany, jak również zapewnienie, że odsetki za czas ponad 30 dni nie będą przedmiotem roszczeń ze strony powoda;

d. nadużycie prawa podmiotowego przez dołączenie do pozwu wezwania do zapłaty z dnia 4 czerwca 2012 roku z wyznaczeniem trzydniowego terminu do zapłaty, który wpłynął dla pozwanej w dniu 6 czerwca 2012 roku w sytuacji, gdy powód tego samego dnia, tj. 4 czerwca 2012 roku złożył do Sądu pozew o zapłatę;

e. częściowe uregulowanie należności w kwocie 2.984,45 zł tytułem zapłaty odsetek co do należności wynikających z wezwania do zapłaty oraz z identycznego zestawienia zawartego w uzasadnieniu pozwu za pozycje od 30 do 79.

Pozwana podkreśliła, że powód z własnej woli ustalił z nią termin płatności wynoszący 90 dni. Wydłużony termin płatności miał być kompensatą wyższych cen produktu sprzedawanego przez powoda, który miał rozeznanie na rynku i wiedział, że inni dostawcy oferują ten sam produkt w niższych cenach, dlatego też chcąc sprzedawać pozwanej olej rzepakowy, zaproponował dłuższy niż 30 dni termin płatności.

Pozwana wskazała, że z materiału dowodowego wynika, że w tym samym czasie inne podmioty oferowały olej o wiele tańszy niż pozwana. Z tego powodu strony uzgodniły na wydłużenie terminu płatności ponad 30 dni. Podobnie sytuacja przedstawiała się w innych miesiącach.

Powód nie miał obowiązku naliczania odsetek za okres powyżej 30 dnia od daty wystawienia faktury, a jeżeli z góry zakładał, że tak uczyni, to w ramach uczciwej współpracy nie powinien tego ukrywać przed pozwanym, który wówczas żądałby obniżenia ceny lub w przypadku odmowy podjąłby współpracę z innym, tańszym dostawcą. Powód w wystawionych przez siebie fakturach sam dobrowolnie, bez jakiegokolwiek przymusu ze strony pozwanej wskazywał 90-dniowy termin do zapłaty i sam deklarował, że będzie żądał odsetek po upływie tego terminu. Niewątpliwie więc powód nadużywa swojego prawa podmiotowego, a z okoliczności sprawy wynika również, iż przy użyciu podstępów wprowadził pozwaną w błąd co do istotnych okoliczności łączących strony umów sprzedaży.

Powodowi należą się jedynie odsetki za okres od 91 dnia po wystawieniu faktury do dnia zapłaty za okres 2 lat wstecz od wniesienia pozwu a więc za okres od dnia 4 czerwca 2010 roku ponieważ roszczenia dotyczące zapłaty odsetek za wcześniejszy okres uległy przedawnieniu. Dotyczy to odsetek za zapłatę faktur w pozycjach od 1 do 35 uzasadnienia pozwu. Jednakże pozwana z ostrożności uznała, że przedawnione są roszczenia z pozycji 1-29, a pozostałe odsetki od pozycji 30 włącznie do 79 w łącznej kwocie 2.934,45 zł zapłaciła przelewem w dniu 15 czerwca 2012 roku. Co do kwoty 2.984,45 zł powództwo winno zostać oddalone, a nie powinno nastąpić umorzenie w tej części.

Ze względu na krótki termin wyznaczony w wezwaniu do zapłaty pozwana nie mogła uczynić mu zadość, a tym samym powód nadużył swojego prawa podmiotowego. W tym samym dniu złożył w Sądzie pozew o zapłatę. Mając na uwadze wcześniejsze ustalenia stron co do terminów zapłaty roszczenie pozwu było co najmniej przedwcześnie,

a roszczenie przed doręczeniem wezwania było niewymagalne. Sąd nie uwzględnił tego zastrzeżenia i rozstrzygnął zgodnie z żądaniem pozwu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się uzasadniona jedynie w nieznaczącej części.

W pierwszym rzędzie należy podkreślić, że Sąd Rejonowy trafnie ocenił zebrane w sprawie dowody i w przeważającym zakresie prawidłowo odtworzył stan faktyczny sprawy wynikający ze zgromadzonego materiału procesowego. Nie budzą zastrzeżeń ustalenia Sądu dotyczące faktur, które wystawiał powód, terminów ich płatności oraz rzeczywistych terminów dokonania zapłaty przez pozwaną. Sąd co prawda w kilku miejscach wskazał omyłkowo błędne daty terminów płatności lub rzeczywistych terminów zapłaty (faktury nr (...)), jednak ewidentnie miało to charakter omyłki pisarskiej, a z sentencji orzeczenia wynika, że Sąd uwzględnił odsetki skapitalizowane w prawidłowy sposób, uwzględniając rzeczywiste terminy wymagalności i zapłaty. Nadto Sąd omyłkowo pominął w części faktycznej trzy faktury znajdujące się w aktach sprawy (k. 17,71,80), jednak po pierwsze tylko co do jednej z tych faktur pozwany przekroczył termin płatności i powód naliczył odsetki, po drugie, Sąd również i w tym zakresie prawidłowo uwzględnił żądanie powoda.

Sąd jednak nie dostrzegł, że część odsetek od należności wynikających z faktur nr (...) 935.703,12 zł oraz nr (...) (49.014,99 zł) uległa przedawnieniu i tym samym, biorąc pod uwagę podniesiony w sprawie zarzut przedawnienia, błędnie uwzględnił roszczenie w całości. W tym zakresie więc, jak również w części, w jakiej Sąd nie ograniczył orzeczenia o żądaniu zasądzenia odsetek od zapłaconej w toku sporu kwoty 2.984,45 zł datą dokonania przez pozwanego zapłaty tej kwoty – wyrok wymagał zmiany.

W odniesieniu natomiast do oceny prawnej wskazać trzeba, że nie budzi ona zastrzeżeń i została przeprowadzona prawidłowo. Sąd słusznie uznał, że łączące strony umowy kwalifikować należy jako umowy sprzedaży, jak również trafnie skonkludował w oparciu o ugruntowane i jednolite poglądy judykatury, że termin przedawnienia roszczeń z tytułu odsetek jako roszczenia okresowego wynosi - zgodnie z art. 118 k.c. - trzy lata a w sprawie nie znajduje zastosowania termin przedawnienia wierzytelności o zapłatę należności, od której odsetki przypadają z uwagi na to że wierzytelność ta w realiach sprawy nie uległa przedawnieniu .

Przechodząc do oceny zarzutów podniesionych w apelacji należy w pierwszym rzędzie zauważyć, że stanowią one powielenie argumentów prezentowanych przez pozwaną w sprzeciwie.

Pomimo formalnego ujęcia w petitum apelacji zarzutu naruszenia prawa procesowego, skarżąca nie przedstawiła żadnych argumentów dla uzasadnienia tej tezy, ani nawet nie wskazała, jakim konkretnie normom postępowania uchybił Sąd Rejonowy. Ponieważ zaś Sąd odwoławczy jest związany zarzutami naruszenia prawa procesowego i nie bada poprawności procedowania Sądu I Instancji w braku stosownych zarzutów (z wyłączeniem przesłanek powodujących nieważność postępowania), toteż w realiach niniejszej sprawy lakonicznie sformułowany zarzut naruszenia prawa procesowego musiał zostać uznany za chybiony.

Częściowo słuszny okazał się zarzut naruszenia prawa materialnego poprzez nieuwzględnienie w odpowiednim zakresie zarzutu przedawnienia, jednak z odmiennym uzasadnieniem, aniżeli prezentowane w apelacji. Jak już bowiem wspomniano wcześniej termin przedawnienia roszczeń z tytułu odsetek przekształconych w samoistny kapitał wynosi zgodnie z art. 118 k.c. trzy lata, nie zaś jak wywodzi skarżąca – dwa lata.

Abstrahując już od tego, że pogląd ten jest ugruntowany w orzecznictwie i akceptowany w praktyce sądów powszechnych, wskazać należy, że pozwana nie przedstawiła w apelacji żadnej polemiki ze stanowiskiem Sądu Rejonowego. Tymczasem, jak przyjmuje się w orzecznictwie, skarżący zarzucający naruszenie prawa materialnego powinien określić konkretny przepis prawa naruszonego przez sąd ze wskazaniem, na czym, w ocenie skarżącego, polegała błędna jego wykładnia lub niewłaściwe zastosowanie, jaka powinna być wykładnia prawidłowa lub jaki inny przepis należało zastosować (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2010 roku, II CSK 352/09, Lex nr

574525). W apelacji takie twierdzenia nie zostały przedstawione, a skarżąca ograniczyła się jedynie do stwierdzenia, że Sąd naruszył art. 554 k.c. poprzez uznanie, że nie nastąpiło przedawnienie roszczeń objętych pozwem.

Kwestia ustalenia prawidłowego terminu przedawnienia została wyczerpująco wyjaśniona w uzasadnieniu Sądu Rejonowego, toteż jedynie dla porządku należy wskazać, że miarodajne dla rozstrzygnięcia czy adekwatny dla przedawnienia roszczenia odsetkowego jest termin z art. 118 k.c. czy z art. 554 k.c. jest ustalenie, czy roszczenie to ma charakter świadczenia okresowego. W tej kwestii w judykaturze jednolicie przesądza się, że roszczenie o odsetki za opóźnienie jest roszczeniem o świadczenie okresowe. Odsetki są bowiem oddzielnie wymagalne za każdy dzień opóźnienia, a zatem układają się w szereg kolejno po sobie w równych odstępach czasu wymagalnych świadczeń, z których każde jest przedmiotem odrębnego roszczenia (por. uzasadnienie uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2005 roku, III CZP 42/04, w którym Sąd ten zdecydowanie opowiedział się za stosowaniem przewidzianego w art. 118 k.c. terminu przedawnienia roszczeń odsetkowych do roszczeń o odsetki za opóźnienie).

Zatem argumenty przywołane dla uzasadnienia zarzutu naruszenia art. 554 k.c. są chybione. Tym niemniej, przy uwzględnieniu opisanych wyżej zasad – a mianowicie, że roszczenie o odsetki przedawniania się oddzielenie w stosunku do każdego dnia, za który one przysługują, wskazać należy, że Sąd Rejonowy nie uwzględnił, pomimo podniesienia przez pozwaną zarzutu przedawniania całości należności, że należność dochodzona pozwem była częściowo przedawniona w dniu wytoczenia powództwa.

Powód dochodził m.in. odsetek od należności wynikających z faktur nr (...) w kwocie 35.703,12 zł oraz nr (...) w kwocie 49.014,99 zł.

Pozew w niniejszej sprawie został wniesiony w dniu 4 czerwca 2012 roku, a czynność ta spowodowała przerwanie biegu przedawnienia co do roszczenia o zapłatę odsetek dochodzonych pozwem. Co oczywiste jednak wniesienie pozwu nie mogło wywołać takiego skutku w odniesieniu do należności, które na ten dzień już uległy przedawnieniu. Przedawnione zaś były wszelkie należności z tytułu odsetek, które stały się wymagalne do dnia 3 czerwca 2009 roku. Co do pozostałych należności, wymagalnych po dniu 4 czerwca 2009 roku (i w tym dniu), wniesione pozwu przerwało bieg przedawnienia.

Zatem w odniesieniu do faktury nr (...), skoro termin zapłaty należności wynikającej z tej faktury przypadał na dzień 22 kwietnia 2009 roku, a odsetki przysługiwały powodowi od dnia 23 kwietnia 2009 roku, to (przy uwzględnieniu, że należność odsetkowa powstaje każdego dnia oddzielenie, stając się w tym dniu wymagalna), przedawnieniu uległa należność za okres od 23 kwietnia 2009 roku do dnia 3 czerwca 2009 roku. Odsetki za ten okres wynosiły 534,08 zł.

Natomiast jeśli chodzi o fakturę VAT nr (...) to termin zapłaty wynikającej z niej należności przypadał na dzień 14 maja 2009 roku, a więc powodowi przysługiwały odsetki od dnia 15 maja 2009 roku. Jak wyżej wskazano, roszczenie odsetkowe wymagalne w okresie przed dniem 4 czerwca 2009 roku uległo przedawnieniu, a więc w odniesieniu do ww. faktury dotyczy to okresu od dnia 15 maja 2009 roku do dnia 4 czerwca 2009 roku. Odsetki za ten okres wynosiły 349,15 zł.

Łącznie zatem dochodzona przez powoda kwota wynikająca z dokonanej kapitalizacji odsetek powinna zostać pomniejszona o 883,23 zł. W tym zakresie powództwo wymagało oddalenia.

Bezasadny okazał się zarzut nadużycia prawa podmiotowego, wywodzony jak się wydaje z treści art. 5 k.c. Pozwana upatrywała nadużycia prawa podmiotowego w żądaniu przez powoda odsetek z okres ponad 30 dni od daty wystawienia faktury, w sytuacji gdy powód wskazywał w fakturach, dobrowolnie, termin zapłaty wynoszący 90 dni.

W powyższym zakresie należy wskazać, że po pierwsze odsetki od należności wynikających z faktur, w których termin zapłaty ustalono na 90 dni, zostały naliczone od 91 dnia, nie zaś od 31 dnia, jak zdaje się sugerować pozwana. Natomiast co do faktur, w których termin płatności został oznaczony na 30 dni (faktury ujęte w pozycjach od 1 do 11 zestawienia zawartego w pozwie), to pozwana nie zaferowała żadnego dowodu, z którego wynikałoby, że umawiała się z powodem na 90 - dniowy termin zapłaty, nadto uzależniając od tego w ogóle podjęcie współpracy. Nie dowodzą tego bynajmniej

dokumenty dołączone do sprzeciwu w postaci wiadomości mailowych i umów z maja i lipca 2011 roku. Dokumenty te bowiem powstały w 2011 roku i dowodzą co najwyżej tego, że strony umówiły się na 90 -dniowy termin płatności w odniesieniu do należności powstałych w 2011 roku. W odniesieniu zaś do tych (powstałych i wymagalnych w 2011 roku) należności powód domagał się zapłaty odsetek dopiero po upływie wyznaczonego w fakturach 90 – dniowego terminu płatności.

Również podnoszony przez pozwaną argument, że ustalono dłuższy termin płatności z uwagi na wyższą cenę oleju u powoda nie znajduje odzwierciedlenia w materialnie dowodowym. Przykłady, które pozwana podaje w apelacji, dotyczą cen oleju u różnych dostawców, oparte są o dokumenty z 2011 roku, w którym to roku powód wystawiał pozwanej faktury z 90-cio dniowym terminem płatności.

Natomiast faktury, w których termin płatności był ustalony na 30 dni pochodzą z 2009 roku i jak wynika z zeznań powoda, taki termin płatności był wówczas ustalony z pozwaną. Pozwana nie przeciwstawiła twierdzeniom powoda żadnego dowodu.

Co więcej wskazać trzeba, że nawet gdyby faktycznie strony ustaliły w odniesieniu do faktur ujętych pod pozycjami 1-11, 90 dniowy termin płatności, to zgodnie z art. 5 ustawy z dnia 12 czerwca 2003 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (Dz. U. z 2003 Nr 139 poz. 1323) powód mógłby domagać się zapłaty wcześniej. Przepis ten bowiem stanowi, że jeżeli strony w umowie przewidziały termin zapłaty dłuższy niż 30 dni, wierzyciel może żądać odsetek ustawowych za okres począwszy od 31 dnia po spełnieniu swojego świadczenia niepieniężnego i doręczeniu dłużnikowi faktury lub rachunku - do dnia zapłaty, ale nie dłuższy niż do dnia wymagalności świadczenia pieniężnego.

Z dokumentów „wz” dołączonych do każdej z tych faktur wynika, że wydanie oleju (a więc spełnienie przez powoda jego świadczenia niepieniężnego) nastąpiło w dniu wskazanym w fakturach VAT jako „dzień sprzedaży”. Licząc zatem od tego dnia, powód miał wynikającą z ustawy możliwość domagania się zapłaty w datach wskazanych w fakturach jako terminy płatności. Naliczenie zatem odsetek od dnia następującego po dniu płatności (a więc od 31 dnia) było nie tylko zgodne z umową stron (której treść była możliwa do odtworzenia na podstawie faktury VAT oraz zeznań powoda), ale także zgodne z przepisami ww. ustawy.

Nie stanowi nadużycia prawa podmiotowego wystąpienie z powództwem o zapłatę tego samego dnia, w którym sporządzono i wysłano wezwanie do zapłaty. Wskazać bowiem należy, że żądanie zapłaty odsetek za opóźnienie nie jest zobowiązaniem bezterminowym, a zatem nie staje się ono wymagalne dopiero z chwilą wezwania do spełnienia świadczenia. Jest to zobowiązanie terminowe, którego wymagalność następuje każdego kolejnego dnia, począwszy od upływu terminu płatności należności głównej (od której odsetki są naliczane). Pozwana otrzymała wszystkie faktury dołączone do pozwu, a więc wiedziała jakie terminy płatności są dla niej wiążące. Regulując należności po terminie musiała liczyć się z obowiązkiem zapłaty odsetek. Okoliczność, że powód w toku współpracy nie domagał się ich zapłaty, a ze stosownym żądaniem wystąpił dopiero w pozwie nie uprawnia do twierdzenia, że nadużył swojego prawa podmiotowego. Nie sposób bowiem takiego zachowania ocenić jednoznacznie negatywnie w oparciu o normy pozaprawne, regulujące zasady moralne funkcjonujące w społeczeństwie. Pozwana miała świadomość przekraczania terminów płatności i jak wskazano musiała liczyć się z obowiązkiem zapłaty odsetek.

Również zastrzeżenie w wezwaniu krótkiego terminu płatności nie przesądza o nadużyciu prawa podmiotowego. Pozwana wskazała, że termin ten był niemożliwy do dotrzymania, gdyż należało sprawdzić poprawność rachunkową i merytoryczną 79 dokumentów, jednak wskazać należy, że twierdzenie to nie zasługuje na uwzględnienie.

Sprawa bowiem nie dotyczyła zapłaty za olej, co ewentualnie uzasadniałoby badanie rachunkowe i merytoryczne faktur, lecz jedynie zapłaty odsetek od należności głównych, które pozwana wcześniej już uregulowała. Skoro zaś je uregulowała, to jak należy mniemać, już wówczas sprawdziła ich poprawność merytoryczną i formalną (nie kwestionowała przecież kwot, od których powód naliczył odsetki dochodzone pozwem), a po wniesieniu pozwu, mogła co najwyżej sprawdzić czy powód prawidłowo wyliczył wysokość odsetek. W tym celu zaś wyznaczony w wezwaniu trzydniowy termin z całą pewnością nie był terminem nadmiernie krótkim.

Fakt sformułowania wezwania do zapłaty równoległe do daty wniesienia pozwu pozostaje zatem bez wpływu na obowiązek zapłaty odsetek a także odsetek od odsetek (przypadających dopiero od dnia wniesienia pozwu – art. 482 k.c.). Takie zachowanie powoda mogłoby posiadać znaczenie ewentualnie dla rozstrzygnięcia o kosztach procesu w przypadku wykazania przesłanek z art. 101 -103 k.p.c., jednak zarzutów w tym kierunku strona pozwana nie formułowała, zaś Sąd odwoławczy w postępowaniu apelacyjnym nie bierze pod uwagę z urzędu naruszenia przepisów prawa procesowego.

Odnosząc się wreszcie do zarzutu pozwanej, że powództwo co do zapłaconej po wniesieniu pozwu kwoty 2.984,45 zł powinno zostać oddalone, to zauważyć należy, że powód w zakresie w jakim otrzymał zapłatę, cofnął pozew ze skutkiem prawnym i zachodziła przesłanka do umorzenia postępowania na podstawie art. 355 §2 k.p.c. (co znalazło wyraz w pkt. II zaskarżonego wyroku) i w tym zakresie nie sposób zgodzić się ze skarżącym.

Inną kwestią jest natomiast sposób zarachowania spełnionego świadczenia. Pozwana płacąc należność nie wskazała, który z kilku długów chce zaspokoić. Jednak następnie wnosząc sprzeciw od nakazu zapłaty wprost i wyraźnie oświadczyła, że spełnione świadczenie dotyczy roszczenia nie objętego zarzutem przedawnienia szczegółowo określonego. Przed uzyskaniem tego oświadczenia powód nie złożył własnego oświadczenia woli dotyczącego sposobu zarachowania

Zgodnie z art. 451 k.c. wierzyciel miał prawo zaliczyć świadczenie na poczet długu najdawniej wymagalnego. Oświadczenie woli wierzyciela winno więc zostać skierowane do dłużnika zgodnie z ogólnymi regułami i odniesie skutek prawny w chwili doręczenia adresatowi w sposób umożliwiający zapoznanie się (art. 61 §1 k.c.) . Według art. 451 §2 k.c. § 2. Jeżeli dłużnik nie wskazał, który z kilku długów chce zaspokoić, a przyjął pokwitowanie, w którym wierzyciel zaliczył otrzymane świadczenie na poczet jednego z tych długów, dłużnik nie może już żądać zaliczenia na poczet innego długu. Zatem a contrario do chwili otrzymania oświadczenia wierzyciela o sposobie zarachowania dłużnik miał prawo wskazać w sposób wiążący na poczet jakich wierzytelności spełnił świadczenie. W rezultacie Sąd odwoławczy nie znalazł podstaw do zaliczenia wskazanej wpłaty na poczet roszczeń objętych skutecznym zarzutem przedawnienia i przyjął, że świadczenie winno być zarachowane wyłącznie na poczet roszczeń w dacie wniesienia pozwu nie przedawnionych.

Mając na uwadze powyższe na podstawie art. 386 § 1 k.c. Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w punkcie I i zasądził od pozwanej na rzecz powoda różnicę między kwotą objętą żądaniem pozwu po częściowym cofnięciu a wartością roszczenia przedawnionego to jest 9.760,58 zł (10.643,81 zł – 883,23 zł) z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu (4 czerwca 2012 roku) oraz ustawowe odsetki od uiszczonej przez pozwaną w toku procesu kwoty 2.984,45 zł za okres od dnia 4 czerwca 2012 roku do dnia, w którym nastąpiła jej zapłata (15 czerwca 2012 roku). Sąd Rejonowy omyłkowo w wyroku wskazał, że odsetki ustawowe przyznał od kwoty 31.021,09 zł (podczas gdy zgodnie z żądaniami pozwu zasądzić należało odsetki 2.984,45 zł).

Rozstrzygnięcie o odsetkach od odsetek znajduje w tym wypadku oparcie w przepisie art. 482 § 1 k.c., zgodnie z którym od zaległych odsetek można żądać odsetek za opóźnienie dopiero od chwili wytoczenia powództwa o nie.

W pozostałym zakresie, na podstawie art. 385 k.p.c. orzeczono o oddaleniu apelacji, jako bezzasadnej.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego znajduje uzasadnienie w art. 100 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Powód uległ tylko co do nieznaczącej części swego żądania (ok. 7%), nie było zatem podstaw do obciążania go kosztami postępowania odwoławczego w jakiegokolwiek części. Wniesienie apelacji od całości wyroku wywołało zaś po stronie powoda potrzebę odjęcia inicjatywy zmierzającej obrony swoich słusznych twierdzeń. W związku z powyższym Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1200 zł tytułem wynagrodzenia reprezentującego powoda pełnomocnika procesowego, która to kwota została ustalona na podstawie § 6 pkt 5 w zw. z § 12 ust 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 roku, Nr 163, poz. 1349 ze zm.).

- A. Budzyńska - - K. Górski - - A. Wójcik – Wojnowska -